

S o b o t a.

Kochany Leszku,

Rozmawiałem dzisiaj z Cesią, StelciaPrawdopodobnie chodzi o Stellę Wyman (Zob. list z 28 sierpnia 1950); widnieje wśród korespondentów Lechonia w jego archiwum w PIN w Nowym Jorku jako jedna z nadawców kartek z życzeniami okolicznościowymi na Święta Bożego Narodzenia w grudniu 1949 r. wie o wszystkim i obie trzymają się nieźle. Cesia nie potrzebuje teraz pomocy Haliny, wobec tego przyjedziemy później. Pod wrażeniem Twego telefonu zapomniałem zapytać Cię, jak przedstawia się sprawa Fr[ee] Eur[ope]. P r o s z ę C i ę, n a p i s z d w a s ł o w a - a l e z a r a z.

Ściskam Cię o drugiej trzydziści w nocy na ulicy Freta, bo na Przyrynek za daleko.

K&H.